Nowiny
czasopismo północnej części wojew. śląskiego

Przedpłata miesięczna z dostawą do domu 1,50 zł.
Cena numeru 15gr

Wychodzi we wtorek, czwartek i sobotę.
REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Tarnowskie Góry, Rynek 13 — Tel. 1034

REKLAMY: 0,20 zł. za 1 łam. wiersz mm
OGŁOSZENIA według umowy

Rok IV. Tarnowskie Góry, dnia 31 stycznia 1933r. Nr. 14

# Katastrofa w koksowni „Wolfgang."

Ruda Śl. Tel. wł. Nowin.

Wczoraj w godzinach południowych nastąpił wybuch kotlarni koksowni Wolfgang. Zbiornik amonjakowy, z dotychczas jeszcze nieustalonych przyczyn został całkiem rozerwany. Skutek wybuchu: dwuch ciężko rannych mężczyzn oraz 1 kobieta. Przyczyny rozerwania kotła dotychczas jeszcze nie ustalono.

Władze śledcze oraz sądowe bezpośrednio po wypadku zjechały na miejsce katastrofy. Szkody materjalne są olbrzymie.

# Ruscy dostojnicy kościelni łamią konkordat!

**Niesłychane metody podburzania ludności.**

Ostatni numer „Głosu Polskiego", wychodzącego w Tarnopolu drukuje list grecko-katolickiego parocha w Mikulińcach do proboszcza rzymsko-katolickiego w sprawie poniechania w b. r. tradycji wspólnego obchodzenia procesyj polskich i ruskich w święto Jordanu.

List brzmi: „Bez żadnej mojej ingerencji i porozumienia przyszło wczoraj rozporządzenie od mojego ordynarjatu, aby wobec różnych nastrojów ludzi obchodzić Jordan bez oficjalnego udziału księży łacińskiego obrządku. Ze stanowiska duszpasterskiego sprawa dla mnie dość przykra, wobec tak dawnej tradycji, święcę jednak rozporządzenie mojej władzy duchownej tembardziej, że jest wyrażenie „pod kanonicznem posłuszeństwem" i czuję się wobec jakiegobądź zapatrywania czy to moich parafjan, czy to postronnych nieodpowiedzialny".

* * *

List duchownego gr.-katolickiego oświetla metody, jakiemi posługuje się ordynarjat gr.-katolicki, celem stałego podburzania ludności i zerwania wszystkich węzłów tradycyjnego dobrego współżycia pomiędzy ludnością polską a ukraińską na terenie Małopolski wschodniej.

Dzieje się to wbrew życzeniu ludności i pewnej części duchownych gr.-katolickich, których ordynarjat zmusza przemocą do stosowania w pracy duszpasterskiej metod podobnych łudząco do sposobu pracy bojówek U. O. N., nadużywając rygoru „kanonicznego posłuszeństwa".

Wobec całkiem jawnych dowodów działalności ordynarjatu gr.-kat., wymierzonej na szkodę państwa, bo podburzającej jedną część ludności państwa przeciw drugiej, wyłania się konieczność energicznej interwencji rządu przeciw metodom episkopatu gr.-katolickiego, będących w jaskrawej sprzeczności z konkordatem.

## Dalsze redukcje.

Do komisarza demobilizacyjnego w Katowicach wpłynął wniosek o zgodę na redukcję na kopalniach Spółki „Godulla" 1100 robotników, mianowicie na kopalni „Litandra" 300 robotników i na szybach „Gotthardt" i „Godulla" po 400 robotników. Konferencję w tej sprawie wyznaczył komisarz demobilizacyjny na 10 lutego br.

Niektóre pisma donosły, że Huta „Falwa" w Świętochłowicach ma być wkrótce unieruchomiona. Jak się dowiadujemy, wiadomość ta jest nieścisła i taka decyzja w tej sprawie wcale nie zapadła. Wiadomości w tej formie, w jakiej się ukazały w prasie są przedwczesne i nieaktualne.

## Echa przemówienia gen. Zarzyckiego.

### Tajne i tajemnicze narady konserwatystów.

W dniu wczorajszym powrócił do Warszawy książę Janusz Radziwiłł.

W związku z ostatniemi „wydarzeniami" na terenie polityczno-gospodarczym (słynne przemówienie ministra generała Zarzyckiego) wiadomo tylko, że koło gospodarcze BB. odbyło w tej sprawie posiedzenie, nic jednak z tych obrad nie doszło do publicznej wiadomości.

Istnieje przekonanie, że po odwołaniu generała Zarzyckiego spór cały załatwiony zostanie w łonie BB. i narazie przynajmniej nie dojdzie do żadnych wewnętrznych konfliktów.

Jak się dowiadujemy, w związku z rewelacjami „Polonji" o sławetnych zabiegach podatkowych u księcia Pszczyńskiego, senator Sobolewski zawieszony został w prawach członka prezydjum klubu zachowawczego.

## W interesie rzemiosła.

Rok 1933 stać będzie pod znakiem rewizji umów handlowych, w związku z wejściem w życie nowej taryfy celnej. Jest rzeczą konieczną, aby nasi negocjatorzy przy rokowaniach z państwami zagranicznemi poświęcili interesom rzemiosła niemniejszą uwagę, co potrzebom rolnictwa i przemysłu.

Mógłby ktoś, z uśmiechem politowania, uczynić uwagę, że udział rzemiosła w handlu zagranicznym jest minimalny, że przeto wspomniane powyżej „interesy rzemiosła" nie przedstawiają się zbyt poważnie. Na to zastrzeżenie odpowiedzieliśmy, jak następuje:

Istotnie, udział rzemiosła w wywozie sięga zaledwie 30 milj. zł., zaś w przywozie nie przekracza 50 milj. zł., a więc wynosi zaledwie kilka procent całkowitej wartości handlu zagranicznego, — ale dotychczasowego stanu rzeczy (szczególnie odnośnie wywozu) nie można poczytać za normalny, gdyż nie odzwierciedla on potencjalnych możliwości naszego rękodzieła. Ilość pracowników, zatrudnionych w warsztatach rzemieślniczych jest równa cyfrze robotników pracujących w górnictwie, hutnictwie i wielkim przemyśle. Jak widzimy, rzemiosło reprezentuje siłę ogromną, siłę niewyzyskaną. Trzeba nam należytej organizacji kredytowej i handlowej, która podjęłaby się w sposób sprężysty i umiejętny wskrzeszenia eksportu polskich wyrobów rzemieślniczych (wyrobów wędliniarskich, cukierniczych, drzewnych, koszykarskich, skórzanych i t. d.). Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że — gdybyśmy takiej organizacji wreszcie się doczekali — wywóz towarów rękodzielniczych ruszyłby z miejsca. Wierzymy, że to się stanie nareszcie, bowiem znaczenie rzemiosła w ostatnich latach wzrosło niezmiernie. Chwała Bogu, czasy, w których ono było kopciuszkiem, minęły, i to bezpowrotnie. A więc — powtarzamy — trzeba od strony traktatów handlowych przygotować grunt pod przyszłą ekspansję wywozową polskiego rzemiosła.

Co się zaś tyczy przywozu, wprawdzie jest on stosunkowo nikły, ale mimo to — wygórowany. Oto przykład: oblicza się, że w razie zahamowania importu obuwia zagranicznego, znalazłoby w produkcji szewskiej dodatkowe zatrudnienie około 10 tysięcy ludzi. Bagatela, co? O tem stale musimy pamiętać, że (obok robót publicznych) najskuteczniejszym środkiem zwalczania bezrobocia jest zwiększenie stanu zatrudnienia w rzemiośle. Pod tym kątem widzenia powinno się patrzeć na prawo rzemiosła do obrony jego interesów przy rokowaniach z zagranicą.

* * *

Działacze społeczni i samorządowi nie przestają głowić się nad techniką walki z „nielegalnymi" w rzemiośle. Jest ona utrudniona skomplikowanemi przepisami, dzisiaj obowiązującemi. To też wysuwa się projekt skoncentrowania akcji przeciwko „nielegalnym" w izbach rzemieślniczych. Przypuszczamy, że byłoby to celowe.

Przy tej okazji pragniemy, podnieść pewien szczegół, na który — o ile nam wiadomo — nie zwrócono należytej uwagi. Oto zwalcza się „nielegalnych", ale niczego nie robi się w kierunku ograniczenia t. zw. "Schwarzarbeit", (brak polskiego określenia), tj. pracy wykonywanej na własny rachunek przez czeladników w godzinach pozasłużbowych u klienteli pryncypała. Objaw to nagminny! Jakże często każdemu z nas zdarzyło się usłyszeć z ust czeladnika ,przysłanego nam przez mistrza rzemieślniczego: „Gdy Pan w przyszłości będzie potrzebował naszych usług, to niech pan, proszę, nie przysyła do firmy, a zawiadomi mnie osobiście pod prywatnym adresem. Przyjdę wieczorem. Zrobię tak samo dobrze, a zapłaci pan mniej, niż w firmie..." Uważamy, że „nielegalni" rzemieślnikom mniej szkodzą, niż niesumienny odłam własnego pesronelu! Na to należałoby zwrócić baczną uwagę i ukrócić tak nieuczciwe postępowanie.

## Rewizje osobiste przy egzekucjach

**zostaną ograniczone.**

W sobotę odbyło się pod przewodn. min. dr. Zarzyckiego drugie posiedzenie komisji dla spraw handlu przy ministerstwie przemysłu i handlu.

Na wstępie omówiona została sprawa ordynacji egzekucyjnej. Podniesiono tu szereg usterek w realizacji przepisów ordynacji egzekucyjnej. Idzie tu głównie o sprawę rewizyj osobistych, która stała się przedmiotem licznych zatargów między egzekutorami a płatnikami podatkowymi.

Zastępca dyrektora departamentu podatkowego w ministerstwie skarbu p. Paweł Michalski poinformował zebranych, że w najbliższych dniach ukaże się okólnik ministerstwa skarbu, który ogranicza znacznie możność przeprowadzenia rewizyj osobistych i uczyni odpowiedzialnymi egzekutorów w zakresie niewłaściwego zachowania się.

Następnie dr. Lubowicki zreferował sprawę ksiąg handlowych, stanowiących dotkliwą bolączkę dla drobnych przedsiębiorstw. W tej mierze, jak zakomunikowano na posiedzeniu, ministerstwo sprawiedliwości zgadza się na przyjęcie ustawy, któraby jednolicie uregulowała sprawę ksiąg handlowych i któraby ustaliła kategorje przedsiębiorstw podlegających obowiązkowi prowadzenia ksiąg handlowych. W ten sposób art. 280 kodeksu karnego straciłby swe ostrze, gdyż tylko pewne kategorje przedsiębiorstw zobowiązane byłyby pod rygorem dość znacznych kar do prowadzenia ksiąg handlowych.

Omówiono wreszcie sprawę scaleniowej ustawy ubezpieczeń społecz-

nych i sprecyzowano stanowisko sfer gospodarczych w kierunku ograniczenia i zmniejszenia świadczeń socjalnych.

W najbliższych też dniach podkomisja dla spraw zaległości podatkowych przystąpi do rozpatrzenia możliwości uwzględnienia postulatów wysuniętych przez Związek Izb przemysłowo-handlowych w zakresie zlikwidowania zaległości podatkowych.

Następne posiedzenie komisji dla spraw handlu odbędzie się w przyszłą sobotę.

**UWAGA!**
**Ze względu na przypadające święto M. B. Gromnicznej w czwartek, dnia 2-go lutego br., następny numer ukaże się już w środę w południe.**

# Skalmierzanki.

Koło Śpiewackie im. A. Mickiewicza w Tarnowskich Górach urządza po raz 2-gi w środę, dnia 1-go lutego 1933 r. na sali Domu Ludowego przedstawienie amatorskie „Skalmierzanki" czyli Koniki Zwierzynieckie — komedjo-opera w 3-ch aktach J. N. Kamińskiego. Przygrywać będzie orkiestra 11 p. p. Początek o godz. 19-tej minut 30 (½8 wieczorem). Bilety wcześniej do nabycia w aptece pod „Białym Aniołem" — Rynek. Ceny miejsc od 0.49 zł. do 2,90 zł.

Poraz pierwszy wystawiło Kółko Amatorskie Towarzystwa Śpiewu „Mickiewicz" operetkę ludową „Skalmierzanki", którą odegrało ku największemu zadowoleniu słuchaczy.

Chcąc dać możność szerszemu obywatelstwu zobaczenia tego przemiłego obrazku beztroskiego życia — zwracamy uwagę, iż w środę po raz drugi zostanie operetka odegrana w Domu Ludowym na cele Z. O. K. Z.

Kto chce sobie zapewnić miłe spędzenie wieczoru, niech zakupi bilet w aptece pod „Białym Aniołem" w Rynku lub wieczorem przy kasie.

# Nowe prawo handlowe.

Komisja Kodyfikacyjna, która pracuje nad nowem ustawodawstwem polskiem, wykończy niedługo projekt prawa o zobowiązaniach oraz projekt prawa handlowego.

Oba projekty dostatecznie odpowiadają postulatom życia gospodarczego. Będą one przedstawione wkrótce do oceny Ministerstwa Sprawiedliwości.

# „Grunt się nie przejmować!"

Czy można chorować ze zmartwienia? Czy nasza strona fizyczna łączy się z psychiczną?

Zapewne! Pomiędzy naszą cielesną stroną a duchową istnieje ogromnie ścisły związek.

Objawy psychiczne człowieka związane są ściśle z funkcjami komory mózgowej, ta zaś łączy się z systemem nerwowym człowieka. Każda zmiana na korze mózgowej, jak strach, radość, zmartwienie czy troska puszcza w ruch i fizyczny aparat człowieka.

Stwierdzono n. p., że organizm pod wpływem strachu wydziela cukier, oraz podlega wzmożonemu ciśnieniu krwi. To ciśnienie jest właśnie przyczyną rzadkiego, ale zdarzającego się wypadku: śmierci ze strachu.

Długotrwałe troski, zmartwienia i t. zw. „gryzienie się" wpływają stanowczo na chorobę organizmu. Dlatego n. p. ludzie obawiający się epidemji pierwsi zapadają na chorobę.

Strach jest stanem czysto chorobowym.

# Z życia Zw. Inwalidów Wojennych.

Dnia 29-go stycznia br. odbyło się na sali p. Letochy w Radzionkowie, doroczne Walne Zebranie Grupy radzionkowskiej. Początek zebrania o godzinie 16-tej. Obecnych członków 45 z zarządem Grupy na czele.

Powiatowy Zarząd reprezentował p. Stopczyński z Tarn. Gór. Po zagajeniu przez prezesa Grupy p. Adlera oraz powitaniu wszystkich zebranych odczytał sekretarz p. Kuzaj, protokół z ostaniego Walnego Zebrania. Protokół ten przyjęto bez zmian do wiadomości. Następnie wybrano prezydjum zebrania z p. Stopczyńskim jako przewodniczącym na czele, poczem przystąpiono do części sprawozdawczej. Imieniem zarządu Grupy złożyli sprawozdanie p. Adler jako prezes Grupy, p. Kuzaj jako sekretarz i p. Holewa jako skarbnik. Ze sprawozdań wszystkich wymienionych wynika, że Grupa pracowała bardzo intenzywnie przez cały rok. Najlepszym dowodem intenzywnej pracy jest saldo kasowe w wysokości zł. 1000. Z tego na same zapomogi dla członków wydano ponad 500 zł. Pozatem szereg interwencji i wniosków dla członków wykonanych w sekretarjacie Grupy, świadczy najlepiej, jak pracowano.

Imieniem komisji rewizyjnej złożył sprawozdanie p. Działach, stawiając wniosek na udzielenie pełnego absolutorjum ustępującemu zarządowi. W dyskusji nad sprawozdaniami zabierali głos pp. Zając, Markusik Mateja i Dzionsko. Wszyscy zgodnie wygłaszali wprost mowy pochwalne na cześć zarządu. W głosowaniu jednogłośnie przyjęto wniosek komisji rewizyjnej, udzielając pełnego absolutorjum.

Następnie przystąpiono do wyboru nowego zarządu. Prezesem wybrano p. Adlera, który tę godność piastuje już po raz dziewiąty z rzędu. Sekretarzem został p. Kuzaj a skarbnikiem p. Holewa. Zastępcą prezesa został wybrany p. Rosa, członkami zarządu pp. Markusik i Ociepka.

Do Komisji rewizyjnej weszli: jako przewodniczący p. Działach — jako członkowie pp. Nowakowa, Cichy, Langoszowa, Dzionsko, Adler i Ślązak.

Wszyscy wyżej wymienieni zostali wybrani jednogłośnie, co jest najlepszym dowodem zaufania, jakiem nowy zarząd cieszy się u członków.

Po ponownem objęciu przewodnictwa przez p. Adlera, przemawiali w dyskusji p. Stopczyński, Nowakowa, Markusik i inni, poczem prezes Adler zamknął zebranie o godz. 16-tej, dziękując zebranym za sprawne przeprowadzenie obrad.

Dnia 29 stycznia 1933 r. rano o godz. 4,30 zasnął w Bogu, po krótkiej i ciężkiej chorobie mój najdroższy mąż, nasz najukochańszy i troskliwy ojciec, zięć, szwagier, syn i brat

## śp. Jan Horzowski

**sekretarz sądowy**

przeżywszy lat 33 o czem zawiadamiają

w ciężkim smutku pogrążeni

**żona z dziećmi i rodzina.**

Pogrzeb odbędzie się w środę dnia 1 lutego 1933 r. o godz. 14,30 z domu żałoby przy ul. Ligonia 10.

Msza św. za duszę śp. Zmarłego odbędzie się w sobotę dnia 4-go lutego br. o godz. 6,15 w kościele parafjalnym.

# Posiedzenie Rady Miejskiej.

W środę, dnia 1 lutego br. o godz. 18-tej (6-tej) popołudniu odbędzie się posiedzenie Rady Miejskiej w sali posiedzeń Rady Miejskiej w ratuszu, II. piętro.

Posiedzenie Komisji Przygotowawczej odbędzie się we wtorek, dn. 31-go stycznia br. o godz. 20-tej (8-mej) wieczorem w sali posiedzeń Magistratu.

Porządek dzienny: 1) Wybór Biura Rady Miejskiej; 2) Wybór uzupełniający do Komisji dla przedsiębiorstw miejskich, do deputacji dla spraw gazowni, dla spraw ogniowych, dla spraw kanalizacyjnych i dla spraw budowlanych w miejsce śp. Benkego Ant.; 3) Protokół z rewizji Głównej Kasy Miejskiej za miesiąc grudzień 1932 r.; 4) Protokół z rewizji kasy gazowni, elektrowni i wodociągów miejskich za miesiąc listopad i grudzień 1932 r.; 5) Zaciągnięcie pożyczek w Miejskiej Komunalnej Kasie Oszczędności; 6) Uchwalenie stawek podatkowych dla podatku budynkowego, gruntowego i od placów budowlanych na rok 1933/34; 7) Przewłaszczenie nieruchomości miejskiej; 8) Statut miasta Tarn. Gór w przedmiocie stosunków prawnych funkcjonarjuszów miejskich.

# Nagły zgon.

W niedzielę, dnia 29-go stycznia b. r. zmarł nagle sekretarz tutejszego Sądu Grodzkiego, kierownik oddziału karnego śp. Horzowski. Zmarły odszedł z tego świata w sile wieku, bo w 33-cim roku życia, a śmierć nastąpiła prawdopodobnie wskutek udaru mózgu. Śp. Horzowski pracował do ostatniej chwili. W sobotę skarżył się w biurze na silny ból głowy, czego powodem było prawdopodobnie nadmierne przepracowanie.

Zmarły cieszył się wśród przełożonych oraz swoich kolegów bardzo wielkiem poważaniem i lubiany był przez wszystkich ze względu na swój prawy charakter. Najbardziej nieubłagana śmierć zadała cios jego najbliższym. Osierociła ona żonę oraz dwoje dzieci. Cześć Jego pamięci! R. i. p.

**Kiedy należy się wynagrodzenie za godziny nadliczbowe? Orzeczenie Sądu Najwyższego.**

Sąd Najwyższy w składzie siedmiu sędziów wydał doniosłe orzeczenie w sprawie wynagrodzenia za prace w godzinach nadliczbowych.

Sąd Najwyższy uznał, że pracownikom należy się wynagrodzenie o tyle tylko, o ile pracodawca wzbogacił się jego pracą. W każdym poszczególnym wypadku sąd musi to stwierdzić.

Poza tem uznano, że jeżeli pracownik przy wypłatach nie zgłaszał u pracodawcy przepracowanych godzin nadliczbowych, to wynagrodzenie za te godziny mu się nie należy, chyba że pracodawca o pracy w godzinach nadliczbowych skądinąd wiedział.

Roszczenie o wynagrodzenie nie zależy od prowadzenia przez pracownika wykazu godzin nadliczbowych.

Wreszcie Sąd Najwyższy orzekł, że pracownikowi zajmującemu stanowisko kierownicze wogóle nie należy się wynagrodzenie za godziny nadliczbowe.

# Odpowiedzi Redakcji.

**Czytelnik z Lublińca.** Potwierdzamy odbiór pisma pana. Sprawy nie zamieścimy. Skierowaliśmy ją do instancji miarodajnej.

# Wykłady
## katolicko-społeczne

odbyły się w niedzielę, dnia 29-go I. 1933 r. o godz. 16-tej w sali Hotelu p. Kapuścioka. Wielkie tłumy ludności spieszyły na owe wykłady, aby wysłuchać wspaniałe referaty ks. proboszcza Szulca na temat: „Zagadnienia żydowskie" oraz ks. prałata Szwajnocha na temat: „Hasła komunistyczne ze stanowiska moralnego". Obydwa referaty były doskonale opracowane i wywarły na słuchaczy dodatnie wrażenie. W dyskusji zabrał głos nasz przewielebny ks. prałat Lewek, który raczył swą osobistością zaszczycić owe wykłady. Piękne, a przedewszystkiem słuszne wskazówki dał ks. prałat społeczeństwu chrześcijańskiemu, które dotychczas bądź co bądź mało popiera miejscowych chrześcijańskich rzemieślników i kupców. Po krótkiej odpowiedzi i wyjaśnieniach ks. prałata Szwajnocha, na interpelacje bezrobotnego p. Lukasika, prezes p. Rowiński zamknął o godz. 18-tej minut 15 wykłady katolicko-społeczne.

# Nie do pomyślenia.

Dochodzą nas wieści, że na ostatniem swem zebraniu Magistrat powziął uchwałę podwyższenia należności za wodę. Przypuszczamy, iż nie chodzi w tym wypadku jeszcze o uchwałę, natomiast o marzenia i wnioski członków Magistratu, które mają być na jutrzejszem posiedzeniu Rady Miejskiej przedłożone tejże celem aprobaty. Nie do pomyślenia jest, aby w obecnem ciężkiem położeniu gospodarczem podobny wniosek mógł się zrodzić w głowach naszych członków Magistratu. Mamy nadzieję, że Rada Miejska jednogłośnie wniosek ten jako bezprzedmiotowy i całkiem bezpodstawny odrzuci.

**Święcenie Gromnic**

odbędzie się w czwartek, dnia 2-go lutego b. r. w tutejszym kościele parafjalnym o godzinie 8-mej 30 minut i o godzinie 10-tej przedpołudniem.

Po nieszporach odbędzie się błogosławieństwo św. Błażeja.

# „Betleem Polskie".

W niedzielę, dnia 29-go bm. odegrali uczniowie szkoły powszechnej męskiej o godz. 17-tej (5 pop.) na sali Domu Ludowego w Tarnowskich Górach „Betleem Polskie" L. Rydla.

Na sali zebrała się wielka ilość widzów, która z wielkiem zainteresowaniem przypatrywała się występowi „malusińskich". Każdorazowe wystąpienie ich było nagradzane hucznemi oklaskami. Na wyróżnienie zasługuje wykonawca roli Twardowskiego, który doskonale wywiązał się ze swego zadania i grał z zacięciem i werwą. Młodzież nasza nie zawiodła nadziei w niej pokładanej.

Nauczycielstwu naszemu należy się podziękowanie za poświęcenie i trudy, około wyćwiczenia sztuki, która nadspodziewanie dobrze się udała.

**Przedstawienie teatralne Kongregacji Marjańskiej.**

Kongregacja Marjańska Panien w Tarnowskich Górach urządza w niedzielę, dnia 5 lutego br. o godzinie 19.30 (½8 wiecz.) na wielkiej sali Domu Ludowego przedstawienie teatralne pod tytułem: 1) Obraz Matki Najświętszej w 3 aktach, 2) Służąca Bolszewik, humoreska w 1-akcie, 3) Korowód. Przygrywać będzie orkiestra gimnazjum męskiego. Przedstawienie dla dzieci o godzinie 14-tej. O łaskawe poparcie prosi Zarząd.

# Z Powiatu Tarn. Gór.

REPTY NOWE.

Krążące pogłoski, jakoby tow. gimn. „Sokół“ miało urządzać Bal maskowy, nie polegają na prawdzie, albowiem jak się dowiadujemy, Zarząd tego towarzystwa na swem zebraniu zarządu, odbytem w dniu 25 bm. odstąpił w tym roku od zamiaru urządzenia jakichbądź imprez, ze względu na obecny ogólny kryzys gospodarczy, natomiast uchwalił na wiosnę tego roku urządzić obchód uroczystości 10-lecia istnienia towarzystwa.

MIASTECZKO.

Miejscowy Klub Sportowy „Odra“ urządza w dniu 2-go lutego br. o godz. 15-tej na sali p. Żmiji w miejscu **Walne Zebranie**, połączone z wieczornicą, na które Zarząd zaprasza wszystkich członków i sympatyków sportu. Wrazie nieprzybycia wymaganej liczby członków, zebranie to odbędzie się w ½ godziny później bez względu na liczbę obecnych z prawomocnością uchwał.

LASOWICE.

**Kolęda połączona z opłatkiem w Towarzystwie Polek.**

W czwartek, dnia 26-go bm. obchodziło miejscowe Koło Towarzystwa Polek w lokalu p. Gołkowej podniosłą uroczystość kolędową z opłatkiem, w której brali udział: miejscowy przew. ks. prob. Fabiś, p. Starosta Korol z zacną jego małżonką, kierownik szkoły Spałek, przewodnicząca obwodowa Tow. Polek p. Bramowska oraz państwo Janusowie i państwo Kałdonkowie, oraz około 70 Polek. Przebieg uroczystości był następujący: o godzinie 18-tej p. przewod. Musiałowa przywitała w serdecznych słowach dostojnych gości i członkinie, poczem ks. proboszcz Fabiś odprawił kolędę i łamał się opłatkiem z wszystkiemi obecnymi. Zkolei łamali się opłatkiem p. Starosta, przewodnicząca obwodowa i przewodnicząca miejsc. Koła. Po wspólnem odśpiewaniu w asystencji orkiestry kolejowej kilku kolęd i po wzniosłem okolicznościowem przemówieniu przew. ks. prob. spożyto wspólną kolację, po której przemówiły jeszcze p. Starościna i p. Bramowska. Uroczystość tę urozmaicono także wesołym programem, wykonanym przez członkinie Tow. Młodych Polek pp. Nowarzankę i p. Hałupczankę. Po zakończeniu tej uroczystości o godz. 21-tej, odbyła się jeszcze tańcówka przy dźwiękach orkiestry kolejowej. Przemiła ta uroczystość pozostanie naszym Polkom na długo w pamięci.

W skład Zarządu powyższego Tow. Polek wchodzą: p. Musiałowa — jako przewodnicząca, p. Pasoniowa — jako wiceprez., p. Tobiszowa — jako sekr., p. Janusowa jako zast. sekr., p. Hadasiowa — jako skarbniczka, p. Hałupkowa, p. Piątkowa i p. Brychcy — jako ławniczki, p. Spałkowa i p. Skrzypczykowa — jako rew. kasy. Do Tow. należy przeszło 60 członkiń.

# Z Radzionkowa.

**Okradanie inwalidów.**

Z kół pobierających renty inwalidzkie z Spółki Brackiej w Tarnowskich Górach potrącono inwalidom nierównomiernie 15% z przysługujących im rent, i w bardzo licznych wypadkach potrącenie wynosiło 16% i więcej. Równocześnie nadmieniono, że w różnych wypadkach już dawniej nie wypłacano inwalidom rent w przyznanej im wysokości, lecz posiadającym dom lub pole urywano 6 i więcej odsetek od przyznanej im renty.

Jeśli w tej sprawie istnieje jakaś uchwała, to powinna ona być publicznie znana, gdyż inwalidzi czują się inaczej pokrzywdzeni i łatwo uwierzą w plotki, nieświadczące pochlebnie o stosunkach panujących w Spółce Brackiej. Spółka Bracka przy 5000 inwalidach w ten niewytłumaczony sposób zaoszczędza sobie rocznie na nich przez niewypłacanie kilkaset tysięcy złotych.

## Kącik ogrodowy.

**Zakładanie inspektów.**

Czas już pomyśleć o inspektach. Z widzenia lub słyszenia znają je dziś wszyscy i wiedzą o tem, że inspekt — to skrzynia bez dna, nakrywana oknami i matami, ustawiona na gorącym nawozie lub innym materjale ogrzewającym i napełniona dobrą ziemią.

Przesąd — jakoby inspekt był tylko dla ogrodników względnie bogaczy, należy już do przeszłości. W dzisiejszych czasach każdy, kto posiada nieco zręczności i sprytu, może je sobie sam sporządzić, a będzie miał z nich pożytek i zysk.

Skrzynia inspektowa ma ważne znaczenie we wszystkich działach ogrodnictwa. Hodujemy w niej różne rośliny z siewu i z sadzanek. Wielkie usługi oddaje przy rozmnażaniu wina, malin i jeżyn z korzeni, przy pędzeniu truskawek i hodowli kwiatów; jest doskonałym przytułkiem dla chorych roślin pokojowych, jak: palm, fikusów — ale najbardziej może być pożyteczną przy uprawie warzyw.

W inspekcie możemy siać warzywa w dwojakim celu: 1) dla otrzymania rozsad, 2) dla hodowania roślin. Inspektowe warzywa zwiemy pędzonemi lub naturaljami. Możemy je mieć wczesną wiosną, lub nawet zimą. Są one poszukiwane i pokupne, ale hodowla ich kosztowna i wymaga dużo zabiegów.

Kto chce — a przedewszystkiem kto ma zbyt na nawalje, niech je hoduje, ale niech nie zapomina, że dzięki inspektowi można otrzymać wczesne rozsady, a z rozsad wczesne warzywa gruntowe, które łatwo można spieniężyć. Czasem najodpowiedniejszym do założenia inspektu dla otrzymania rozsad, **jest początek lutego**. Do jego założenia potrzeba: 1) osłoniętego, zwróconego ku słońcu miejsca, 2) ogrzewającego materjału — najlepszy nawóz koński, 3) żyznej i pulchnej ziemi, 4) skrzyni, 5) okien, 6) mat do nakrywania, 7) podpórek do podnoszenia okien celem wietrzenia.

**Wymiary inspektu.** Skrzynię zbijamy z desek najlepiej sosnowych lub jodłowych, 1½-calowych. Długość okien odpowiada szerokości skrzyni, najpraktyczniej 1,10 m. Mata powinna być 20 cm. szersza od okna. Podpórki mają być 4—5 cm. grube, zębate. Północna ściana powinna być wyższa. Nawóz układa się na 40—60 cm. grubości.

(Dalszy ciąg nastąpi).

Wyjaśnienie, dlaczego Spółka Bracka nie wypłaca inwalidom ściśle tego, co im się należy, jest zatem konieczne!

**PORZĄDEK NABOŻEŃSTW KOŚCIELNYCH z kościoła parafj. w Radzionkowie.**

Czwartek, 2 lutego br.: I. o godz. 6 za † Franciszka Meisnera, 2 synów, Elżbietę Zejer, pokr. z obu stron. — II. o godzinie 7 w pewn. int. — III. o godz. 8,15 za parafjan. — IV. o godz. 10-tej za † Karola Taszkę, żonę Katarzynę, córkę Terezję, pokr. Taszka - Krzyż.

Piątek, 3 lutego br.: I. w int. Apostolstwa i Pocieszenia do Serca P. Jezusa. — II. za † Wilhelma Mateję. — III. za † Małgorzatę Rękę, Jana, Pawła i Józefa syna, Konstantynę Tobor, Franciszka Hanzel, Wincentego Hanzel, Franciszka Terdyna, Bartłomieja Mateję.

Sobota, 4 lutego br.: I. za † Zofję Musialik, Monikę Musialik, Franciszka Kaleję, 4 dziatek pokr. Musialik - Pyrkos. — II. za † Filipa Bączkowicz, żonę Petronelę, Józefa i Jana syna. Wojciecha Bączkowicz, żonę Marję i dzieci, Łukasza Cebulę, żonę Florentynę, Piotra Kowollik, Karola syna, ks. Radcę Konieckiego i pokr., za dusze w cz. cierp. z kond. — III. w int. nowożeńców Gnot - Tomczyk.

Niedziela, 5 lutego br.: I. o godz. ½6 za † Franciszka Wieczorka i Franciszka Bąka. — II. o godz. 7 za † Nepomucego Izdebka i roczne dziecko. — III. o godz. 8,15 za parafjan. — IV. o godz. 10 w int. nowej róży — Heleny Szołtysik.

## Dział rolniczy.

**Hodowla drobiu użytkowego.**

Podobnie jak hodowla bydła, koni, trzody chlewnej i t. p., tak też i hodowla drobiu może przynieść duży zysk, o ile drób otoczymy staranną opieką.

Na wstępie zaznaczyć należy, że kura nasza pochodzi od kury dzikiej, której bliżej nie znamy. Żyła ona w krajach ciepłych, dlatego też kura nasza wymaga ciepła. Chcąc, by stado nasze przynosiło nam zysk, musimy się o nie starannie opiekować. Stado powinno się składać ze sztuk dobrze nośnych, jeśli mamy na myśli hodowlę na nośność. Mamy również hodowlę, w której nam chodzi o wyprodukowanie jaknajwięcej materjału, a to materjału mięsnego.

W naszych warunkach pierwsza wspomniana hodowla jest więcej wskazana, gdyż o jaja jest większy popyt, a co ważniejsze, jajo można dłużej przechowywać, oraz łatwiej i taniej transportować niż drób żywy lub bity. Ażeby założyć hodowlę drobiu, trzeba się w pierwszym rzędzie postarać o dobre jaja. Nabywszy takowe, możemy sobie z biegiem czasu założyć duże stado, składające się z nośnych sztuk. Oczywiście wśród stada tego będą się znajdowały sztuki lepsze i gorsze. To też należy dokładnie obliczać, ile jaj dana sztuka w roku zniesie, aby na tej podstawie orzec, czy opłaca się do chowu, czy też nie.

Do dobrych niosek zaliczamy sztuki, które znoszą rocznie przeszło 150 jaj. Sztuki, niosące rocznie 200 i więcej jaj, zaliczamy do bardzo dobrych; sztuki, które niosą 100 i poniżej 100 jaj w roku, należy natychmiast ze stada usunąć, gdyż są tylko marnotrawcami ziarna i nie opłacają się wogóle.

Rozpoczynając hodowlę, a chcąc zakupić młode pisklęta, należy się wpierw przekonać, z jakiego stada pochodzą. W wypadku, gdy niema się odpowiedniego doświadczenia, nie należy odrazu zakupywać dużej ilości. Najlepszą porą wylęgu są miesiące: marzec, kwiecień, maj. — Jaja zimowe są najlepsze, gdyż jedno jajo zimowe zastąpi trzy letnie. Należy przeto drób w zimie dobrze zaopatrzyć, dać mu ciepłe, suche i widne pomieszczenie — a przedewszystkiem należy go dobrze odżywiać.

Zimą należy żywić kury następująco: rano — ziemniaki gotowane, zmieszane z otrębami; o godzinie 10-tej trochę ziarna; w południe — ziemniaki z otrębami; wieczorem — ziarna do nasycenia. Do ziemniaków jest bardzo dobrze dodać nieco zieleniny, w postaci plew, koniczyn, albo liści pokrzyw.

(Dalszy ciąg nastąpi).

**Uwaga rolnicy!**

W niedzielę, dnia 5-go lutego br. odbedzie się w restauracji p. Wilkowej (koło Domu Ludowego) o godz. 14,30 (2½ pop.) walny zjazd powiatowy Śląskiego Związku Rolników na powiat Tarnowskie Góry.

Uprasza się wszystkie miejscowości powiatu naszego o wysłanie delegatów na ten zjazd.

# Różne wiadomości.

**Podatek wojskowy.**

Czy w wypadku, gdy syn gospodarzy rolnych, podlega podatkowi wojskowemu, a nie posiada majątku rolnego, ani żadnego specjalnego warsztatu pracy, a pozostaje przy rodzicach i na ich utrzymaniu, pracując wzamian w gospodarstwie ojca, czy w takim wypadku podatek wojskowy obowiązany jest zapłacić ojciec za syna, czy też zarząd gminy winien ten podatek umorzyć, lub zaliczyć go do zaległości czynnych, egzekwując go od podatnika dopiero z chwilą zdobycia przez niego własnego warsztatu pracy.

W tej kwestji wyjaśniło Ministerstwo spraw wewn. reskryptem z listopada 1932 Nr. S. F. 58/4/2, że w takich wypadkach brak jest podstawy prawnej do ściągania podatku od rodziców płatnika, podatek ten winien być w razie nieściągalności od płatnika umorzony lub zaliczony do zaległości czynnych, zależnie od uznania zarządu gminy, a to wedle § 20, ustęp 2 rozp. Rady Min. z 24 sierpnia 1931 o podatku wojskowym, Dz. U. poz. 697.

Dnia 29 stycznia br. zmarł nagle

sekretarz sądowy

śp.

**Jan Horzowski**

przeżywszy lat 33.

W Zmarłym straciliśmy gorliwego sumiennego i wzorowego współpracownika.

Cześć Jego pamięci.

**Sędziowie i urzędnicy Sądu Grodzkiego w Tarnowskich Górach.**

**Dodatek na dzieci, żonę pracownika umysłowego pobierającego rentę starczą lub inwalidzką.**

Czy pracownik umysłowy, otrzymujący rentę starczą lub inwalidzką, ma też prawo do dodatków na dzieci i żonę!

Ma prawo do dodatku na każde dziecko ślubne lub nieślubne, a uprawnione niżej 18 lat życia, względnie ponad 18 lat życia, o ile w tym drugim wypadku a) bądź dziecko jest niezdolne do zarobkowania wskutek ułomności cielesnej lub umysłowej, a to przez cały czas trwania tej niezdolności, o ile ona istniała już przed osiągnięciem powyższego wieku, b) bądź odbywa studja w zakładach naukowych publicznych lub mających prawo publiczności, jednak tylko do ukończenia studjów, a najdłużej do ukończenia 24 roku życia. Ten dodatek wynosi 1/10 kwoty zasadniczej (kwota zasadnicza wynosi wedle art. 38 cyt. rozp. 40% podstawy wymiaru świadczeń emerytalnych, która to podstawę stanowi wedle art. 33 cyt. rozp., przeciętna płaca podstawowa wszystkich miesięcy składkowych, podlegających zaliczeniu do ubezpieczenia) z tem zastrzeżeniem, że renta łącznie z dodatkami na dzieci, lecz bez dodatku emerytalnego, z powodu potrzeby stałej opieki i pomocy (p. o tym dodatku niżej) nie może przekroczyć podstawy wymiaru renty (art. 40, ustęp 2, cyt. rozp.).

Dzieci nieślubne uzasadniają prawo do dodatku tylko dla matki tak, jak przysługuje ojcu z powodu dzieci ślubnych. Wyjątkowo dzieci takie uzasadniają prawo ojca nieślubnego do dodatku, jeśli: a) bądź ojcostwo zostało za życia ubezpieczonego sądownie ustalone lub pozasądownie uznane, a ubezpieczony łożył na utrzymanie dziecka, b) bądź ojcostwo w stosunku do dziecka nieślubnego, urodzonego po śmierci ubezpieczonego, zostało sądownie ustalone (art. 40, ustęp 2, art. 29 cyt. rozp.).

Co do dzieci adoptowanych, dają one prawo do dodatku, o ile zostały adoptowane przynajmniej na rok przed zajściem okoliczności, uprawniającej do renty inwalidzkiej lub starczej (art. 40, ustęp 2, art. 29 cyt. rozp.).

Do dodatku na żonę niema prawa, jednak, o ile pracownik taki potrzebuje stałej opieki i pomocy innych osób (więc w szczególności np. żony), otrzymuje dodatek w wysokości różnicy między rentą, pobieraną a podstawą jej wymiaru (art. 40, ustęp 1 cyt. rozp.).

**BRACIA JOJKO** SKŁAD fabrycz. mebli

**Właśc.: TEODOR JOJKO**

Tarnowskie Góry, ul. Piastowska 5.

poleca meble po znacznie zniżonych cenach:
sypialki kompl. dęb. lub orzechowe od 850 zł.
jadalki kompl. dęb. 2 m. szer. od 900 zł.
pokoje męskie dęb. od 700 zł.
kuchnie kompl. 120 szer. od 175 zł

---

**P. T. Rolnikom pow. Tarnogórskiego**

polecamy z naszych składów w Strzybnicy wszelkie nawozy sztuczne tomasynę, tomasynę azotniakowaną, sól potasową, kainit, azotniak, nitrofos i t. d. — — —

w drobnych ilościach po cenach najniższych.

**Zakłady Tomasfosfatowe**
Sp. z o. o.
Składy w Strzybnicy
Tel. 1197 Tarn. Góry

---

**Włóczki i Wełny**

w najlepszych gatunkach, po cenach bardzo umiarkowanych poleca

**Dom towarowy KLIMEK**

Tarn. Góry, ul, Krak. 9

---

# Handel żelaza i narzędzi

**Tarn. Góry, Zamkowa 4**

dawn. **A. BAUM**

poleca po cenach umiarkowanych: piece wszelkiego rodzaju, rury i kolanka do pieca, węglarki itp., podkowy, hacele, sanki, łyżwy, łóżka metalowe — wszelkie materjały do kanalizacji.

---

**A. Schaefer**

TELEFONY Nr. 62 i 63

Skład żelaza i hurt. mat. bud.

POLECA:

**PIECE** wszelkiego rodzaju

**SANKI I ŁYŻWY**

Rok zał. 1883

Tarn. Góry

SZKŁO OKIENNE

---

Rowery, instrumenty muzyczne, maszyny do szycia, narty, łyżwy, saneczki, piłki nożne, gry pingpongowe, wózki, gramofony i płyty gramofonowe, poleca po cenach bezkonkurencyjnych

**WIKTOR DEUTSCH**

w Tarnowskich Górach.
ul. Krakowska 3.

---

**Wielka okazyjna sprzedaż !**

Jedwaby, aksamity, sukna, veloury, płótna, bielizny, ręczniki, fartuchy, adamaszkowe nakrycia, inlety

| | |
|---|---|
| *Flanele na koszule* | *m. 0.65 gr.* |
| *veloury* | *m. 0.85 gr.* |
| *twedy na suknie* | *m. 1,20 gr.* |
| *popeliny* | *m. 1,25 gr.* |

**Kompletne garnitury pościelowe 10,50 zł**

Wszystkie artykuły, jak trykotaże, polowerki, kamizelki, pończochy, obrusy, kapy, narzutki, firanki, story, chodniki, dywany, w największym wyborze.

Płaszcze damskie, męskie, dziecinne i ubrania męskie w wszystkich gatunkach.

Każdy bez zobowiązania kupna może się przekonać o jeszcze nigdy niebywałych tan. cenach

**K. Kaczmarczyk**

Tarnowskie Góry, Krakowska 5.
Telefon 11-55. parter. i I piętro. Telefon 11-55

---

**WINIARNIA Sedlaczek**

Tarnowskie Góry.
Tel. 1147. Rynek 1.

Nowe zagospodarowanie, pełny ruch kuchenny, ceny napojów obniżone, uprzejmie się poleca!

---

# Najtańsze i najlepsze Meble

kupisz tylko u fachowca, mistrza stol.

**Michała Wagnera**

w największym tego rodzaju zakładzie stolarskim w Tarnowskich Górach, Karola Miarki 20, obok Karłuszowca. —

**Własny skład Mebli** w Radzionkowie, św. Wojciecha 56

Moje wyroby zostały nagrodzone na Wystawie Rzemieślniczo-Przemysłowej srebrnym medalem

**Gwarancja za solidne wykonanie**

---

**Hurt. Tow. kolonjaln.**

**Ceny kryzysowe**
**Wysoki rabat**

Zakupy rzeczywiście tanio uskutecznić można jedynie w firmie

**W. Borzucki,**

w Tarn. Górach (pod laubami).

**Przyjdź a przekonasz się!**

---

**Hurtownia Piwa Tyskiego i Fabryka wód mineralnych.**

**J. Hirschmann.** Tarnowskie Góry. Kolejowa 10. — Tel. 1100

---

**Ogłoszenia** przynoszą korzyść

---

**Biuro Buchalteryjne, Organizacyjno-Rewizyjne**

**Księgowość**

Zakładanie i prowadzenie ksiąg handlowych, sporządzanie bilansów obrotowych, likwidacyjnych dla celów podatkowych, kredytowych i t. p.

**Tarn. Góry,** Krakowska 16 III.

---

**DOBRZE I TANIO**

zakupisz **wędliny, mięso, tłuszcze** itp. w firmie

**KAZIMIERZ BRZOSTOWSKI.**

Tarnowskie Góry,
ul. Lubliniecka 6 — Telefon 1008.

---

W obecnych ciężkich czasach położenie gospodyni nie jest łatwe. Dlatego też kupuję, aby być zupełnie pewną znane mi z dobroci mydło

MŁOTEK i PERLIK

**Mydło Fy. Lukaschik w Tarn. Górach** jest tanie ze względu na dużą wydajność.

---

**Ważne dla podatników!**

Uproszczoną księgowość oraz inne księgi handlowe poleca

**Księgarnia Adolpha**
Tarnowskie Góry.

---

**W Kawiarni »Polonja«**

**ceny zniżone** o 15%.

Bufet bogato zaopatrzony w zakąski zimne i gorące.

Śniadania, obiady i kolacje.

Trunki i napoje pierwszorzędnych firm!

Wieczorem przygrywa doborowy zespół muzyczny

Obsługa solidna i uprzejma.

---

**SZUMKA** gasi pragnienie orzeźwia krzepi

jest Najlepsza!

---

**30%**

**Kolejowe przedsiębiorstwo dowozowe**
Transport mebli

**Franc. Śmieszkoła**

w Tarnowskich Górach
Kaczyniec nr. 2 — Tel. 11.23

wykonuje z dniem 1 grudnia wszelkie **przeprowadzki jak i różne transporty o 30% taniej.**

---

Pierwszorzędny
**ZAKŁAD KRAWIECKI**
ceny umiarkowane
**GORYCZKA, Tarn. Góry,**
Krakowska 4.

---

**PIANINO** nowe, pierwszorzędne za **1300,— zł.** Zgłoszenia do Administracji „Nowin" pod nr. 53,190.

---

**KUŹNIA**
miedzi i warsztat instalacyjny
**F. KUHNERT, Tarn. Góry,**

---

**Najtańszy i najlepszy węgiel**

dostarcza jedynie

**Fa. WĘGLOFULM**

właść. Gruszka i Rowiński
w Tarnowskich Górach.
Telefon 1034 i 28.
**Składnica węgla: Lubliniecka 10.**

Naczelny redaktor W. Gruszka w Tarn. Górach. — Odp. Józef Mainka w Tarn. Górach. — Redaktor odp. na Radzionków W. Tyczka w Radzionkowie.
Odp. za dział sport.: Olesch w Tarn. Górach. — Wyd. i Druk: Drukarnia Polska, Tarn. Góry, Rynek 13, Telef. 1034.